

Magazyn
BEZPŁATNY!

NR 97 Luty 2018

ISSN 2009-3802
mir

magazyn
informacyjno
-rozrywkowy
www.mir.info.pl



Agnieszka Chylińska w Irlandii

str. 13

Poradnik

Odzyskaj swoje pieniądze już dziś!

W Irlandii nie ma obowiązku rozliczenia dla osób indywidualnych zatrudnionych w systemie PAYE. Warto jednak co roku sprawdzić swoje potrącenia od wypłaty. Bardzo często okazuje się, że należy nam się zwrot nadpłaconego podatku oraz składek USC.

str. 19



Ubezpieczenia

Kalkulator wysokości odszkodowania

Jednym z najczęściej zadawanych pytań przez osoby, które dochodzą praw do odszkodowania z tytułu wypadku nie z ich winy dotyczy tego, ile dostaną odszkodowania. Jest to trudne pytanie, ponieważ przy obliczaniu kwoty odszkodowania branych jest pod uwagę wiele czynników. Pomocnym narzędziem w szacowaniu kwoty odszkodowania jest kalkulator wysokości odszkodowania.

str. 14-15

085 PRAWNIK 085 7729645
01 4910010

Monika El Amki, Katarzyna Mastyo,
Paweł Sobol, Piotr Kuderski, Beata Kozłowska
www.prawnik.ie

- WYPADKI W PRACY, DROGOWE ORAZ W MIEJSCACH PUBLICZNYCH
- PRAWO PRACY • NIERUCHOMOŚCI, PRZENIESIENIE WŁASNOŚCI

MAGUIRE McCLAFFERTY SOLICITORS

**224, The Capel Building, Mary's Abbey
Dublin 7, Ireland**

Zgodnie z prawem nie można w sprawach spornych ustalać wynagrodzenia jako ułamka lub odsetka uzyskanej kwoty. Klient nie ponosi żadnych kosztów do czasu zakończenia sprawy. Płacimy za raporty medyczne.



www.dmsiegowosc.eu

**POLSKIE BIURO RACHUNKOWE
ROZLICZY - DORADZI - POMOŻE**

**PONAD 10 LAT
W IRLANDII**

W 2017 roku odzyskaliśmy €125,183.25 podatku. Sprawdź ile Tobie się należy?
Bezpłatne sprawdzenie: Zeskanuj p60 i prześlij mailem do biura Cork lub Dublin
Dowiesz się, ile zwrotu otrzymasz. Załatwimy wszystkie formalności - szybko!

14 Princes Street, Cork
TEL. 021 42 48 760
E-mail: firma113@gmail.com

Unit 26, Park West Enterprise Centre, Nangor Road, Dublin 12
TEL. 016120620
E-mail: firmadublin@gmail.com

NOWY ADRES



KONCERTY.IE



1 Gala STAND-UP DUBLIN COMEDY



KATARZYNA
PIASECKA



ABELARD
GIZA



KACPER
RUCIŃSKI



ŁUKASZ ŁOTEK
LODKOWSKI



RAFAŁ
PACZEŚ



JACEK
STRAMIK



RAFAŁ
RUTKOWSKI

12.04.2018 HELIX DUBLIN, DRZWI 19.00 START 20.00



BILETY DO NABYCIA NA WWW.KONCERTY.IE ORAZ WWW.BILETY.GAZETA.IE





5



13



14



18



22

W OBIE STRONY

- W subiektywie Czerwińskiego s. 4

KRÓTKO

- Wiadomości z Irlandii s. 5,8,16,17

PRZEWROTKĄ

- Wejście awaryjne s. 7

MODA, ŻYCIE, STYL, ZDROWIE

- W obiektywie stylistki s. 10
- Pomysł na usta 11
- Mój styl 11

BĘDZIE SIĘ DZIAŁO

- Zapowiedzi koncertów s. 12-13

ARTYKUŁ SPONSORSKI

- Kalkulator wysokości odszkodowania Book of Quantum s. 14

KĄCIK KULINARNY

- Kulki Mocy s. 18
- Gorąca czekolada na czerwonym winie s. 18
- Brownie z truskawkami s. 18
- Kaszotto z kurczakiem s. 18

PRZYBORNİK

- Odzyskaj swoje pieniądze już dziś s. 19
- Rozliczamy P60 od ręki! s. 19

ROZRYWKA

- Czytelnia s. 20
- Kino s. 20
- Krzyżówka s. 21
- Horoskop s. 21
- Uśmiechnij się s. 21

POLITYKA

- Po uszy w śmieciach s. 22

Drodzy Czytelnicy i Czytelniczki,

Czy wiecie, że co roku specjaliści pracujący w Collins Dictionary wybierają Słowo Roku? A czy wiecie, że w ubiegłym roku po raz pierwszy w historii Słowem Roku zostały... dwa słowa? Collins Dictionary uznał, że najważniejszym słowem, a w zasadzie terminem, ubiegłego roku było „fake news”, czyli po polsku „fatszywe wiadomości”.

Termin, choć znany już od dawna, dopiero w 2017 zdobył ogromną popularność głównie za sprawą wyborów prezydenckich w Stanach Zjednoczonych. Kandydaci na potęgę używali właśnie zmyślonych wiadomości, by oczernić przeciwników, jednocześnie oskarżając tych samych przeciwników o epatowanie opinii publicznej fatszywymi wiadomościami. Co ciekawe, podczas samej kampanii zmieniła się zasadniczo definicja „fake news”.

Do niedawna termin ten odnosił się on do informacji, które nie mają pokrycia rzeczywistości, jednak mimo to są przedstawiane jako prawdziwe w wiadomościach bądź portalach społecznościowych. Przeważnie chodziło tylko i wyłącznie o kasę, czyli ściąganie na taki portal ruchu internetowego, który można było potem spieniężyć przy pomocy reklam czy sponsoringu. Dziś natomiast „fake news” to poważne narzędzie propagandy, z jednej strony używane, by zdyskredytować przeciwników politycznych, a z drugiej – by oskarżyć ich o nieeleganckie zachowanie polegające na... dyskredytowaniu przeciwników przy pomocy fatszywych informacji.

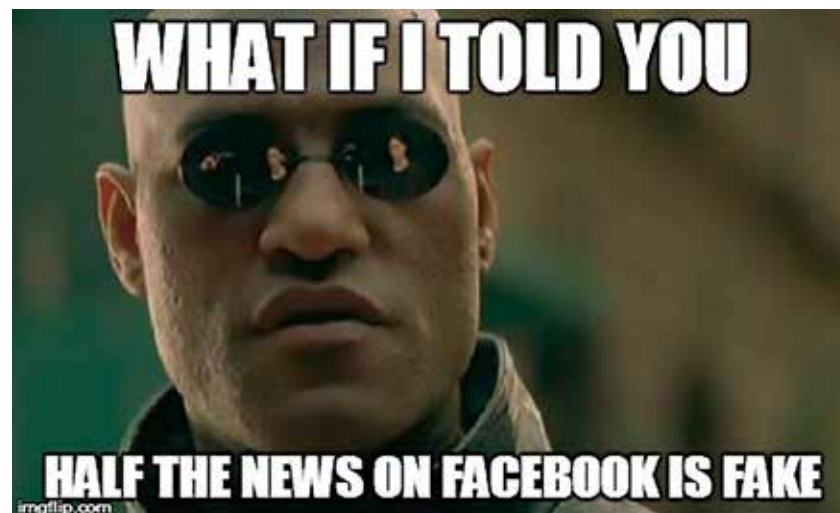
Jak by nie pojmować terminu „fake news”, zawsze będzie on dotyczył czegoś, co jest nieprawdziwe, niesprawdzone i najczęściej zwyczajnie naciągane, lub mówiąc starym dziennikarskim slangiem, jest „dziennikarską kaczką”.

Na szczęście przed „fake news” można się bronić. Przede wszystkim własnym rozsądkiem, który można zawsze wesprzeć ośmioma punktami opracowanymi przez Międzynarodową Federację Stowarzyszeń i Instytucji Bibliotekarskich (IFLA). Punkty te to:

1. Rozważ, czy źródło jest godne zaufania i jakie są jego intencje
2. Przeczytaj całą treść, a nie tylko nagłówek, tak by zrozumieć całość przekazu
3. Zweryfikuj, czy autor/autorzy są godni zaufania i czy są w ogóle prawdziwi
4. Sprawdź i oceń podane linki i źródła
5. Sprawdź datę publikacji i zweryfikuj, że jest ona aktualna
6. Upewnij się, że nie jest to celowy żart, satyra czy parodia
7. Przemysł własne opinie i uprzedzenia i sprawdź, czy nie wpływają one na odbiór informacji
8. Zapytaj niezależnych ekspertów, którzy dysponują wiedzą na dany temat

Tylko tyle i aż tyle. A teraz proponuję Wam małą zabawę. Weźcie na warsztat dowolny artykuł z najnowszego MIRA i sprawdźcie, czy przypadkiem nie jest „fake news”. A potem następny i następny... aż przeczytacie ten numer od deski do deski.

Dobrej zabawy,
Redakcja



Wydawca:
Mir Press Limited
14 Princes Street
1st Floor Office
Cork
Redakcja: e-mail:
magazyn.mir@gmail.com
www.mir.info.pl
Redaktor naczelny:
Marta Luksander
Reklama: e-mail: magazyn.mir@gmail.com

Zespół redakcyjny:
Krzysztof Wiśniewski
Maciej Weber
Agnieszka Gregorczyk
Piotr Czerwiński
Katarzyna Śliwa
Widget (Mosor Marek)
Korekta: Monika Szeszko
Studio graficzne:
e-mail: magazyn.mir@gmail.com
DTP: Tomasz Kuc

MIR Press LTD nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń, reklam i informacji. Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo do skracania i redagowania tekstów. Nadstawane materiały przechodzą na własność redakcji, co jednocześnie oznacza przeniesienie na redakcję „Mir Press LTD” praw autorskich z prawem do publikacji w każdym obszarze. Przedruk materiałów publikowanych w magazynie „Mir Press LTD” możliwy tylko za zgodą redakcji.

W subiektywie czyli opowieści dziwnej treści

Czerwińskiego

Tramwaj donikąd, czyli ona poszła z innym

” Ostatnio namnożyło się wokół mnie ludzi, którzy na pierwszy rzut oka i ucha gadają sami do siebie. Jeden napatoczył się na mnie wczoraj przy wejściu do Luasa; zapytałem go grzecznie, czy on aby jest talkin’ to me, ale okazało się, że mnie nie słyszy, bo ma w uszach słuchawki i jest talkin’ to somebody else. Chociaż może to tylko głosy w jego głowie: nie wątpię, że ten wynalazek to świetna wymówka dla takich, którzy rozmawiają sami ze sobą.

” Myślę, że to znak czasu. Jakies dwadzieścia lat temu znalazłem tylko jednego takiego, który prowadził głośne dysputy z własnym alter ego, ku zdziwieniu otaczających go bliźnich. No ale cóż, facet był ciężko doświadczony przez życie. Miał w CV „Trybunę Ludu”.



” Luas to taki dubliński tramwaj, na wypadek, gdyby ktoś był niedoinformowany. W grudniu otwarto jego przedłużenie, bo dotychczas docierał jedynie w okolice centrum miasta. Niestety a jakiegoś powodu nie przedłużono mu trasy do lotniska, co miałoby wielki sens, lecz w przeciwnym kierunku, na absolutnie zadupie Wszechświata, gdzie nie ma to wielkiego sensu. Wybrałem się tam raz z ciekawości w godzinach popołudniowego szczytu i przez cztery ostatnie przystanki byłem jedynym pasażerem. Motorniczy nawet raz wyjrzał ze swojej kanciapy i spytał mnie jak daleko się wybieram. Siłą się na ton maksymalnie bodzio-lindowy, odpartem: until the end, man. Until the end...

” Skoro już mowa o rzeczach, które zdarzyły się wiele dekad temu, to nawiązałem niedawno pobieżny kontakt ze swoją tak zwaną pierwszą miłością z podstawówki. Nie widzieliśmy się ani nie słyszeli przez lat ponad trzydzieści. Był to przypadek chorobliwie klasyczny, ponieważ tak zwana pierwsza miłość mnie nie chciała, przez co wiele jej zawdzięczam, ponieważ zdarzenie to, choć wymagało sporo stresu, z miejsca ulokowało mnie w sferze egzystencjalistów z traumą w rękawie, hołdujących mrocznej poezji oraz wszystkiego, co w muzyce rockowej można określić jako „a ona poszła z innym”. Nauczyłem się też dzięki niej angielskiego, bo gadała w tym narzeczu ze wspomnianym innym, co jest poniekąd dowodem na to, że życie naśladowuje sztukę, ponieważ motyw ten został już sprzedany w „Lalce” Bolka Prusa.

” Myślę, że gdyby mnie wtedy chciała, miałbym nudne i hedonistycznie puste życie człowieka, któremu wszystko się udaje oraz brak mu odpowiednich frustracji, by miał życie wewnętrzne, a także zainteresował się ogólnie pojętą kulturą i sztuką. Oprócz tego muszę przyznać, że jak ją tak zobaczyłem na zdjęciu, stwierdzam, że już mi się nie podoba. No rychto w czas, że tak powiem, moi państwo.

” No a w irlandzkich mediach znowu aborcja, chociaż sezon ogórkowy mamy już dawno za sobą. Nie śledzę dokładnie wiadomości, ale wcale mnie to nie zdziwi, jeśli już niedługo znów zaczną gdybać o legalizacji marihuany, debatować nad wywieszaniem prania na balkonach oraz roztrzasać inne wątki, jakże ważne dla wyspiarskiego świata. Niestety dojna krowa medialna w postaci opłat za wodę, dzięki której pismacy mieli zajęcie przez całe ostatnie lata, właśnie umarł śmiercią naturalną, ponieważ opłaty te, jak wiadomo, zostały ich płatnikom zwrócone.

” A przecież byłoby tak wspaniale, gdyby się wypięli i nie dotrzymali obietnicy. W gazetach aż by piszczalo, no a pomyślcie tylko ile używania mieliby politycy: wszystkie te wiece, demonstracje i inne takie... A tu guzik. Czek przyszedł, forsa poszła na konto. Sam widziałem. I teraz, cholera, nie ma na co narzekać.

” Prócz tego w mediach niepodzielnie rządzi Donald T.. To już drugi Donald T. w światowej polityce, wzbudzający aż tyle emocji. Nie wnikiem za bardzo, jak je generuje, ponieważ wystarczy mi pasek, przewijający się pod jego wizerun-

kiem na ekranie telewizora, gdzie nieustannie pojawia się słowo „kontrowersja”. Widziałem jednakoż dwa odcinki amerykańskiego programu „Jimmy Kimmel Live”, w którym to rzeczony Jimmy na ulicy pytał dzieci o zdanie na temat pierwszej rocznicy prezydentury Donalda. Jego pierwszy rozmówca, kilkulatek z wyglądu azjatyckiego pochodzenia, odrzekł, że prezydent radzi sobie dobrze, ponieważ uchronił świat. Spytany przed czym Donald go uchronił, dzieciak powiedział: „od harmonii”...

” No, ale jak wiadomo, ja się nie znam na polityce, toteż nie mogę w całości przyznać mu racji.

” Ponadto dowiedziałem się, że Irlandia ma najdroższy i najwolniejszy internet w Europie, a także najdłuższy okres oczekiwania w szpitalnych izbach przyjęć. To by znaczyło, że znowu w czymś przodujemy. Yikes!

” A tak poza tym, choć mogłem wspomnieć już o tym trochę wcześniej, ale nie zaszkodzi się powtórzyć, toteż a tak poza tym, mojemu synowi ukradziono na osiedlu hulajnogę. Złodziejem okazał się mały Polak z sąsiedztwa. Miał problemy z jej oddaniem, twierdząc bezczelnie, że to jego własna. Niestety, na jego niekorzyść, w rewirze przebywali trzej kumple mojego syna, oryginalnie pochodzący z Afryki. Nakłonili gościa, by przyznał się do winy, oddał sprzęt i żałował za grzechy. Aczkolwiek bardzo dyplomatycznie.

” I tym jakże rozkosznym akcentem słowiańsko-murzyńskiej natury pozwolę już sobie pożegnać dziś państwa. Oby nam się.

CORDIALMENTE,
PIOTR CZERWIŃSKI



78 Benburb Street,
Smithfield, Dublin 7
Tel: 01 64000 30

- * Odszkodowania za wypadki
- * Nieruchomości
- * Zakładanie spółek * Notariusz

POLSKI PRAWNIK.IE

MARCIN SZULC info@polskiprawnik.ie

W sprawach spornych prawo zabrania ustalania honorarium jako ulamka wygranej.

Możliwy most między Irlandią a Szkocją

Coraz głośniejsze jest o pomysły nowego połączenia Szkocji i wyspy Irlandii. Profesor Alan Dunlop z katedry na Uniwersytecie Liverpoolskim ocenił, że trasa samochodowa i kolejowa na moście mogłaby powstać między Portpatrick, w Dumfries i Galloway, a Larne w Irlandii Północnej. Nowa konstrukcja znacząco przyczyniłaby się do rozwoju ekonomii Szkocji i Irlandii Północnej oraz Irlandii.

Pomysł stworzenia połączenia regionów powstał po ogłoszeniu przez Borisa Johnsona, iż Wielką Brytanię i Francję powinien łączyć most na kanale La Manche – informuje serwis www.thenational.scot. Profesor Dunlop podkreślił, że most między Szkocją a Irlandią jest bardziej realny niż idea szefa brytyjskiego MSZ. *Jeśli chodzi o przejście między Szkocją i Irlandią, linia brzegowa pomiędzy każdym regionem jest bardziej bezpieczna, a droga wodna lepiej chroniona niż kanał La Manche* – oznajmił Dunlop. Dunlop szacuje, że „celtycka potęga” kosztowałaby około 20 mld euro, o wiele mniej niż most pomystu Johnsona – 120 mld.



Polacy kupują domy na peryferiach Dublina

Polacy stanowią dużą grupę kupujących domy w hrabstwach sąsiadujących z Dublinem – donosi „The Irish Independent”. Według badań dziennika, rok 2018 będzie „rokiem długich dojazdów do pracy”. Raport „How Much Is Your House Worth? 2018” wykazał, że w Irlandii najszybciej rosną aktualnie ceny nieruchomości w pierścieniu miejscowości otaczających stolicę. Cytujemy za Londynek.net:

Według raportu opracowanego na podstawie danych z 70 irlandzkich agencji, w Dublinie domy podrożały w ostatnim roku o 10% – o 1% więcej od średniej krajowej. W efekcie, w ciągu ostatnich 12 miesięcy w hrabstwie Laois ceny wzrosły o 25%, a w Wexford o 20%. Dwucyfrowe podwyżki odnotowano także w Westmeath (10%), Longford (17%) i Monaghan (11%). Według agentów, kupujący ze stolicy są gotowi przenieść się nawet do oddalonego o 2 godziny drogi Roscommon. Z podobnymi dylematami zmagają się nie tylko dublińscy. Drożyzna zmusza kupujących po raz pierwszy do poszuki-

wania lokali poza Galway i Limerick. *W zachodnim Cork, które zawsze było popularne wśród Brytyjczyków niespokrewnionych z Irlandczykami, ceny są stabilne* – podsumowuje raport.



MD Clinic Cork

W MD CLINIC OFERUJEMY WIZYTY U NASTĘPUJĄCYCH SPECJALISTÓW:

- **CHIRURG ORTOPEDA**
LISTA ZABIEGÓW ZNAJDUJE SIĘ
NA NASZEJ STRONIE INTERNETOWEJ



- **MEDYCYNA ESTETYCZNA**
BOTOX, WYPEŁNIENIA
KWASEM HIALURONOWYM,
WAMPIRZY LIFTING



- **GINEKOLOG/USG 3D/4D**
DOSTĘPNE WIZYTY WEEKENDOWE



- **DENTYSTA**
DOSTĘPNY 7 DNI W TYGODNIU
DO 19:00



- **LEKARZ RODZINNY/
INTERNISTA**
- **PSYCHOLOG**

- **BADANIA KRWI**
- **FIZJOTERAPIA**
- **LARYNGOLOG**

PROSIMY O KONTAKT W CELU UMÓWIENIA SIĘ NA WIZYTĘ:

Tel: 021 450 0908

Web: www.mdclinic.ie



ZAPRASZAMY DO POLUBIENIA NASZEJ
STRONY FACEBOOK
MD CLINIC CORK, W CELU ZABRANIA
UDZIAŁU W KONKURSACH I PROMOCJACH

4-5 City Square Plaza, Watercourse Road, Blackpool, Cork City

Wejście awaryjne



MACIEJ WEBER

Wyjda, czy nie wyjdą? Świat czeka na koniec marca, kiedy Wielka Brytania zacznie wychodzić z europejskiej wspólnoty. Czekają na to także Irlandia. Na szczęście nie z założonymi rękami

Irlandzki rząd zrobił dokładną analizę ewentualnego rozwoju wypadków i wyszło mu, że nawet w przypadku łagodnego Brexitu może dojść do utraty miejsc pracy i to w dość poważnym zakresie. Dla nas istotna jest deklaracja premier Theresy May, że dopóki będzie premierem to na podległym jej terytorium zostaną zachowane dotychczasowe prawa pracownicze. Minister ds. wyjścia z Unii Europejskiej David Davis stwierdził ponadto, że gwarantuje umowę z Europą pozwalającą pracownikom z innych krajów pozostanie na Wyspach. Prawdę powiedziawszy, wszystko zależy tu od Londynu, ale niepewna przyszłość blisko 3 mln unijnych imigrantów to jego mocna karta w przetargach. I chociaż wygląda to wszystko niezgorzej lepiej patrzeć brytyjskiemu potentatowi na ręce. Aby nie obudzić się z jedną z nich wiadomo gdzie. A mianowicie – w nocniku.

Irlandzki premier Leo Vadarcar zamierza przygotować pakiet przepisów nadzwyczajnych niezbędnych do ratowania kraju przed możliwym kryzysem. „Zarządzenie w przypadku twardego Brexitu”, tak ma nazywać się dokument zawierający sposoby zapobiegania kłopotom. Sposoby w zakresie legislacyjnym, lecz i gospodarczym. Zdaniem fachowców największą uwagę należy poświęcić lotnictwu, rolnictwu i przyrzec się co z rybołówstwem. Narażony być może przemysł. Ale, już w mniejszym stopniu. Generalnie, ten cholerny Brexit może zabrać nawet i 40 tysięcy miejsc pracy w ciągu najbliższych dwóch lub trzech lat. A to byłoby sporo. O tym, że premier Leo problem odtączenia się Wielkiej Brytanii traktuje jako absolutnie kluczowy niech świadczy fakt, że zaraz po objęciu urzędu w czerwcu ubiegłego roku na stanowisko ministra spraw zagranicznych i Brexitu powołał swojego rywala w walce o fotel premiera Simona Coveneya. A to rzadka praktyka. Takie postępowanie musi świadczyć o jednym – wiadomo, co jest najważniejsze i żadne osobiste niesnaski nie mogą wchodzić w rachubę.

Można snuć czarne scenariusze, ale wszystko to może też okazać się gadaniem po zwykłej próżnicy. Obywatele Wielkiej Brytanii to ludzie bowiem wyjątkowo mało zdecydowani. Tak jak pewna pani, która zwykła mawiać: „zawsze

byłam niezdecydowana, ale teraz to ja już nie wiem”. Krótko mówiąc, to jak już wszystko postanowiono, to teraz Brytyjczycy by nie chcieli Brexitu. To znaczy sporo jest takich, którzy by chcieli, ale są jednak obecnie w mniejszości. Powtórzenia referendum w sprawie wyjścia bądź nie z Unii Europejskiej chciałaby większość Brytyjczyków, wręcz bardzo wyraźna. Ze wstępnych rokowań wynika też, że większość chciałaby cofnięcia decyzji o wyjściu ze Wspólnoty. Ta większość już nie jest taka duża, ale jednak jest i wystarczyłaby do zmiany układu. Gdyby Wielka Brytania tak sobie po prostu wyszła to takie kraje jak Irlandia by na tym straciły. Odbito by się to na budżecie, wzrosły obciążenia społeczne. Nie ma co tego wszystkiego mnożyć. Nie można jednak nie zauważyć jak wiele osób po Brexicie będzie musiało opuścić kraje Zjednoczonego Królestwa. Według najnowszej ankiety spośród przedstawicieli zawodów kreatywnych, takich jak specjaliści od marketingu, graficy czy architekci aż 62 procent zadeklarowało, że poszuka pracy gdzie indziej. A kogo mają najbliższą? Irlandię. Ze wzrostem konkurencji w wielu zawodach należałoby się niestety liczyć. Wielka Brytania także więc będzie mieć kłopot. Tyle, że w drugą stronę. Dlatego tak ciągle tam zastanawiają się, co właściwie należałoby zrobić.

„The Guardian” opublikował sondaż w tej sprawie. Wynika z niego, że 47 procent chciałoby cofnięcia decyzji, 37 proc. byłoby za Brexitem, natomiast aż 16 proc. było niezdecydowanych. Gdyby się zdecydowali to chyba także wygraliby chęć zrezygnowania z Brexitu, bo wśród tych 16 procent cztery byłoby za takim rozwiązaniem spokojnie. Gdyby referendum numer dwa się odbyło i gdyby wyniki sondażu się potwierdziły to rząd musiałby zlikwidować ministerstwo do spraw Brexitu. Fajnie byłoby, żeby to wszystko się odwróciło. Ale czy to możliwe zawrócić, skoro zaszło się aż tak daleko? Mało w to jakoś wierzymy, ale zdarzają się przecież rzeczy, które nawet się Anglikom nie śniły. Póki mleko się nie rozlało, to jeszcze wszystko przed nami.

Według sondażu, przygotowanego przez pracownię ICM, najbardziej euroentuzjastyczni okazują się Szkoci. 63 proc. pytanym chce pozostać w Unii. Anglicy są mniej zdecydowani - tylko 51 proc. Największe poparcie dla Unii jest wśród studentów (65 proc.). Najmniejsze (34 proc.) - wśród emerytów. Wyborcy lewicy są bardziej pronunijni niż wyborcy konserwatywni. Za pozostaniem w Unii głosowałoby niemal 2/3 sympatyków Partii Pracy i niespełna 1/3 zwolenników Konserwatystów. „Guardian” przypomina, że podobne wyniki przyniosła większość badań przed pierwszym głosowaniem. Wtedy pracownie sondażowe źle dobrały próbki. Dlatego należy się liczyć z każdym rozwiązaniem. I na każde należy się przygotować. Sondażami można bowiem się pasjonować, ale nie należy wierzyć w nie jak w wyrocznię. Polacy nie raz już o tym się przekonali.

W każdym razie życie Polaka czy w starym kraju, czy też na obczyźnie nie jest wcale wolne od zmartwień. Tak jak w powiedzeniu, że dzisiaj siedmiu na dziesięciu Polaków żyje w stresie, a pozostałych trzech w Londynie.

Anglicy tak sobie z tej Europy wychodzą, ale pewnie mało kto by się obraził, gdyby tak trochę awaryjnie, weszli znowu do niej ponownie z tzw. nienacka. My byśmy się nie obrażali.



WOŚP zebrała ostatecznie ponad 81 mln zł

Ponad 81,4 mln zł „dla wyrównania szans w leczeniu noworodków” – takim wynikiem zakończył się w niedzielę po północy 26. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Zbiórce towarzyszyły liczne imprezy, m.in. koncerty, pikniki i aukcje charytatywne. Biorąc pod uwagę, że spora część aukcji skończy się dopiero po finale, jest szansa, że tegoroczny WOŚP pobije zeszłoroczny rekord, który wynosi 105 mln zł. Po północy na koncie WOŚP było ponad 81 mln 423 tys. 542 zł. Końcowy wynik zbiórki poznamy na początku marca.

O godzinie 20.00 w niedzielę w całym kraju rozbrzmiały „Świąteczka do nieba” – kulminacyjny moment 26. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Do tego czasu zebrano ponad 30,4 mln zł. Fundacja w tym roku przeznacza pieniądze na sprzęt dla szpitalnych oddziałów neonatologicznych. Tuż przed północą tradycyjnie odbyły się licytacje najbardziej hojnych darczyńców – na aukcjach telefonicznych sprzedano złote serduszka i złote karty telefoniczne. Najdroższe serduszko – wyrabiane ze złota, sprzedano za rekordową kwotę 488 tys. 888 zł. Za najdroższą kartę zapłacono 100 tys. zł. W tegorocznym 26. Finale Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy uczestniczyło około 120 tys. wolontariuszy. Finałowi towarzyszyły liczne imprezy, m.in. koncerty, wydarzenia sportowe i licytacje.

W Szczecinie miejski finał WOŚP zorganizowano na wyspie Łasztownia, którą odwiedziły tłumy mieszkańców miasta. Mogli oni m.in. oklejać orkiestrowymi serduszkami wielozadaniowy samolot Wilga, który został tam przywieziony specjalnie na finał i oglądać ekspozycje samochodów wyścigowych, terenowych, a także zabytkowych pojazdów i motocykli. W tegoroczną akcją pomocy włączyli się żołnierze z 12 Szczecińskiej Dywizji Zmechanizowanej, którzy zaprezentowali swój sprzęt, a także strażacy i WOPR. Na Łasztowni można było spotkać kwestujących żołnierzy Wielonarodowego Korpusu Północno-Wschodniego NATO ze Szczecina.

W Białymstoku nietypowymi wolontariuszami stały się Photony, czyli roboty edukacyjne do nauki programowania, które skonstruowali studenci Politechniki Białostockiej. W ramach aukcji wystawiono kolekcjonerski Photon, który – jak mówili organizatorzy – „bawił księcia Williama i księżną Kate” podczas spotkania z najlepszymi polskimi start-upami w lipcu ubiegłego roku w Warszawie. Photon ma certyfikat, że jest oryginalnym egzemplarzem. Białostocki sztab WOŚP, podobnie jak w ubiegłych latach, zorganizował przejazd pociągiem po nieuczęszczanej już trasie. W tym roku była to trasa Czeremcha – Cisówka, a głównym punktem był przejazd przez most prowadzący przez środek zalewu Siemianówka. W niedzielnym przejeździe pociągiem wzięło udział około 200 osób z całej Polski.

W Kielcach występy artystyczne i licytacje odbywały się na sześciu scenach zlokalizowanych w centrum miasta. Jedną z głównych atrakcji był występ Dody, która zaśpiewała w jednej z kieleckich galerii handlowych. W Kieleckim Centrum Kultury można było wziąć udział w wielu aukcjach. Wśród licytowanych przedmiotów znalazły się m.in. koszulka piłkarskiej reprezentacji Polski z autografem kapitana zespołu Roberta Lewandowskiego, płyta Luisa Fonsiego z autografem portorykańskiego artysty, znanego z utworu „Despacito”, oraz oryginalny ćmielowski serwis porcelanowy „Matylda”, wykonany na specjalne zamówienie cara Mikołaja II Aleksandrowicza Romanowa dla baletnicy Marii Matyldy Krzezińskiej.

Z kolei na gdańskich aukcjach można było wylicytować kolację przyrządzoną osobiście przez Magdę Gessler i Roberta Biedronia. Do wygrania była także kolacja przygotowana przez Janusza Palikota w jego domu oraz bursztynowy naszyjnik Barbary Nowackiej, który dostała od swojej matki Izabeli Jarugi-Nowackiej. Wśród przedmiotów i usług wystawionych przez Gdańsk na aukcję, najwyższą kwotę osiągało prawo nadania imienia małej lwicy urodzonej w gdańskim ZOO (około dwumiesięczna lwica jest jedną z czworga lwiatek urodzonych pod koniec ubiegłego roku). Natomiast 800 zł uzyskano podczas licytacji w niedzielę na Targu Węglowym za odlew odcisku łapki lwicy.

W Bydgoszczy główną areną WOŚP był Stary Rynek, gdzie od południa do wieczora trwał koncert – najpierw zaprezentowali się tancerze, a po nich wystąpiły zespoły muzyczne i soliści, m.in. easy.lovers, Hemp Gru i Monika Lewczuk. Licytowano m.in. pióro, którym mer Kijowa Witaj Kliczko podpisał memorandum w sprawie dostaw tramwajów z Pesy oraz siodełko z motocykla żużlowca Tomasza Golloba; wśród kwestujących był prezydent miasta Rafał Bruski.

Na opolskim rynku kilkadziesiąt osób wypełniło narysowane na bruku kontury, tworząc w ten sposób żywe serce. W centrum miasta do późnych godzin wieczornych odbywały się koncerty i występy zespołów rozrywkowych. Na aukcjach i na scenie przy Placu Wolności można było licytować m.in. wycieczki, wartościowe i pamiątkowe przedmioty lub dzień w pracy z marszałkiem województwa. Finałowym punktem akcji był koncert zespołu Feel.

W Łodzi mieszkańcy z całymi rodzinami uczestniczyli m.in. w pikniku w osadzie starostwańskiej, Wielkiej Szarzy, czyli paradzie konnej na ul. Piotrkowskiej, pokazie i jeździe wyścigowymi samochodami, kursie autobusem Ikarus z nr 26 czy licznych atrakcjach na terenie Manufaktury. W tym miejscu tradycyjnie usypano ogromne „złote” serce z drobnych monet, z których przed rokiem udało się zebrać 70 tys. zł. Wśród cieszących się największą popularnością łódzkich licytacji były: dzień w fotelu prezesa „Widzewa”, który w niedzielę wieczorem osiągnął cenę 4100 zł, oraz trening z zawodniczką MMA Karoliną Kowalkiewicz – 2000 zł.

W Olsztynie Finałowi WOŚP towarzyszyły: wystawa samochodów i motocykli z okresu PRL, a także bieg uliczny „Policz się z cukrzycą”. Za datki do puszek chętni mogli przejechać się samochodem rajdowym, w którym za kierownicą siedział Zbigniew Staniszewski. Z kolei kąpiący się zimą wspierali Orkiestrę, zanurzając się w lodowatej wodzie jezior w Ostródzie i Olsztynie.

W Rzeszowie przez cały dzień odbywał się nietypowy rajd, w którym wystartować mógł każdy. Wystarczyło posiadać prawo jazdy, kask oraz samochód z ważnym badaniem technicznym i opłaconym ubezpieczeniem OC, NW. Trasa rajdu poprowadzona była w centrum miasta i liczyła około kilometra. Na rzeszowskim Ryнку prezentowali się w ciągu dnia m.in. strażacy ochotnicy oraz Konna Straż Ochrony Przyrody. Natomiast w Podziemnej Trasie Turystycznej można było oglądać m.in. sejsmograf czy bezzałogowe drony.

We Wrocławiu na pl. Nowy Targ od popołudnia trwały koncerty, w których uczestniczyły całe rodziny. Gwiazdą wieczoru był zespół Dżem. W trakcie



imprezy można było obejrzeć zabytkowe i kultowe samochody, które pokazywało Muzeum Motoryzacji. Dzieci chętnie bawiły się na bojowym wozie piechoty podstawionym przez wojsko.

Celem tegorocznego Finału jest pozyskanie środków „dla wyrównania szans w leczeniu noworodków”. Fundacja chce wyposażać szpitale położnicze w stanowiska do resuscytacji noworodków, nowoczesne inkubatory, aparaty do nieinwazyjnego wspomaganie oddychania, pompy infuzyjne czy specjalistyczne aparaty USG oraz pulsoksymetry.

W ubiegłorocznym 25. Finale, WOŚP zebrała 105 mln 570 tys. 801 zł i 49 groszy. Pieniądze były przeznaczone na ratowanie życia i zdrowia dzieci na oddziałach ogólnopediatrycznych oraz dla zapewnienia godnej opieki medycznej seniorom. W ciągu poprzednich 25. Finałów Orkiestra zebrała ponad 825 mln zł na wsparcie polskiej medycyny.



Najlepsze przed Tobą



To, czego potrzebujesz na swoją imprezę znajdziesz na Polonez Alcolol Shop Online
www.polonez.ie



TRANSPORT POLSKA-IRLANDIA

* oferta cenowa przeznaczona dla podmiotów gospodarczych,
podana cena nie zawiera podatku Vat

PACZKI z Polski do Irlandii

THUNDER

T R A N S P O R T

Co. Dublin

do 10 kg - €20
do 20 kg - €25
do 30 kg - €30
do 40 kg - €40
do 50 kg - €50

Poza Co. Dublin

do 10 kg - €25
do 20 kg - €30
do 30 kg - €35
do 40 kg - €45
do 50 kg - €55

Paczka do 30 kg
€20

przy dostawie do naszego
magazynu w Dublin 15

PRZEPROWADZKI z Polski do Irlandii

Co. Dublin

od 101 kg do 300 kg - €1,2/kg
od 301 kg do 500 kg - €1,0/kg
od 501 kg - €0,9/kg

Poza Co. Dublin

od 101 kg do 300 kg - €1,3/kg
od 301 kg do 500 kg - €1,1/kg
od 501 kg - €1,0/kg

O szczegóły zapytaj
obsługę lub zadzwoń:

0857844966

www.thundertransport.pl

W obiektywie stylistki

Trencz to historia ikony klasyki, która jest dziełem ambitnego projektanta żyjącego w XIX-wiecznym Londynie. Rzetelny w swojej pracy krawiec Thomas Burberry marzy o założeniu własnego sklepu z konfekcją męską w angielskim hrabstwie Hampshire. Wrodzony talent i pasja bardzo szybko umożliwiają mu ziszczenie marzenia. W 1856 roku 21-letni Thomas trzyma klucz do własnej firmy na ulicy Winchester w Londynie.

Dzięki doskonałej jakości tkanin i precyzji wykonania, projektant zyskuje grono stałych klientów. Firma prężnie się rozwija. Thomas ma kolejną ambitną wizję. Intensywnie pracuje nad stworzeniem szczególnej tkaniny, która nie przepuszcza wody, ale równocześnie pozwala skórze oddychać. Przeznaczenie materiału ma się sprawdzić w najbardziej niesprzyjających warunkach atmosferycznych.

Rok 1880 przyniósł wyczekiwany sukces, projektant opatentował nieprzemakalną, bawełnianą tkaninę, którą nazywa gabardyna. Lekki, aczkolwiek mocny materiał, tkany diagonalnym splotem, doskonale nadaje się do produkcji wytrzymałej odzieży. Dzięki zastosowaniu impregnacji, materiał izoluje od warunków zewnętrznych, zachowując komfort noszenia i przewiewność. Zainspirowany własnym odkryciem Burberry po raz pierwszy projektuje funkcjonalny płaszcz Tielocken w piaskowym kolorze. To pierwowzór trenczu, który ochroni żołnierzy brytyjskich walczących w czasie wojny burskiej w Południowej Afryce. Ocieplona gabardyna również doskonale sprawdzi się podczas ekspedycji podróżnika sir Ernesta Shackletona na Antarktydę. Świat obiega wiadomość o niesamowitym odkryciu. Zastosowanie gabardyny rozszerza się z każdym dniem. Uszyte z materiału namioty oraz kombinezony skutecznie ochronią przed zimnem i mrozem Rolda Amundsena w trakcie wyprawy na biegun południowy. Jak sam Roald stwierdza w liście do Thomasa, wspaniała tkanina uratowała mu życie.

Rewolucyjny produkt sprawia, iż podczas pierwszej wojny światowej Thomas otrzymuje rządowe zlecenie zaprojektowania i uszycia płaszczy wojskowych. Projektant przygotowuje przełomowy w historii model, który stanie się znakiem rozpoznawczym brytyjskiej armii. Płaszcz ma służyć żołnierzom w okopach, stąd też jego nazwa (ang. *trench* oznacza „rów”).

Projektant skrupulatnie rozważa każdy element projektu, z którego składa się trencz:

- gabardyna – wytrzymała, wodoodporna tkanina używana do produkcji wierzchniej warstwy płaszcza;
- podpinka wykonana z bawełny lub wełny, klasyczny wzór to kratka *nova check*, której to wzór jest symbolem marki Burberry chroniony patentem;
- kolor beżowy lub khaki – w zależności od terenu i jednostki;
- pagony, czyli naramienniki służące do wyróżnienia stopnia żołnierza;
- karczek na pistolet, wzmocnienie płaszcza w miejscu, w którym żołnierze opierają broń lub ukrywają pistolet ręczny;
- rękaw typu reglan zapewniający swobodę ruchu;
- regulowane paski na rękawach izolujące od zimna i wiatru;
- usztywniany kołnierz oraz metalowa haftka w stójce dopasowana do szyi chroniąca przed wiatrem i deszczem;
- głębokie kieszenie, w których mieszczą się mapy;
- podwójny materiał na górnych partiach pleców chroniący przed intensywnym deszczem;
- dwurzędowe zapięcie na 10 guzików – podwójna ochrona klatki piersiowej;
- długość płaszcza sięgająca kostek lub za kolano – w zależności od pełnionej funkcji żołnierza;
- metalowe klamry oraz sprzączki przy pasku w kształcie litery D, służące do noszenia ręcznych granatów, lornetek, wody itp.;
- inspirujący do walki herb z pędzącym na koniu rycerzem trzymającym chorągiew z napisem „*prosum*” (z łac. „naprzód”). Do dziś herb Burberry, oprócz słynnej kratki, jest jednym z najlepiej rozpoznawalnych symboli firmy.

Po wojnie klasyczny trencz stał się ponadczasowym elementem garderoby za sprawą gwiazd kina hollywoodzkiego. W 1942 roku w „Casablance” płaszcze Burberry nosili Ingrid Bergman i Humphrey Bogart, w 1961 roku w „Śniadaniu u Tiffany’ego” Audrey Hepburn i George Peppard (szczególnie finalna scena z Audrey w płaszczu stojącą w deszczu na Manhattanie sprawiła, że każda kobieta zapragnęła być właścicielką trenczu).

Jeśli więc lubicie mieć w swojej szafie ponadczasowe klasyczne modele, które zawsze będą wyglądać elegancko i gustownie, a w dodatku mają ciekawą historię, to zdecydowanie warto

zainwestować w trencz. Z aktualnych kolekcji wiosna – lato 2018 wybrałam beżowy płaszcz z centrum handlowego Arnotts w Dublinie marki Hobbs, który nawiązuje do oryginalnego militarnego trendu. Warto przymierzyć kilka modeli w różnych odcieniach, aby ocenić, który z nich najbardziej nam pasuje. Ważny jest główny materiał, najlepiej gabardyna i bawełniana podszywka, ponieważ te wykonane z poliestru nie są komfortowe w noszeniu. Co do stylu, aby wyglądać bardzo kobieco w trenczu, polecam łączyć go z sukienką i obcasami. Baleriny i gładkie spodnie cygaretki to klasyczne rozwiązanie nawiązujące do Audrey Humphrey i Brigitte Bardot. Dla osiągnięcia miejsko-casualowego trendu proponuję założyć do płaszcza jeansy i skórzane trampki. Jeśli macie ochotę zobaczyć więcej stylizacji w trenczu, zapraszam na Instagrama – [jr_radko_style](#) lub facebookowego fanpage’a o tej samej nazwie.

W mojej stylizacji dla „MIR-a” wprowadziłam nutkę francuskiej klasy, decydując się na берет i botki na szpilce z obcisłą cholewką. Całość podkreślą rajstopy i torebka w burgundowym kolorze. Taka stylizacja świetnie sprawdzi się na różne okazje – rodzinne spotkanie, randkę czy spacer. Aby dodać sobie tajemniczego charakteru, nie zapomnijmy o intrygujących perfumach, np. Si by Giorgio Armani. Życzę Wam udanych zakupów! 





KATARZYNA ŚLIWA
KATE PLUM ATELIER

Jeśli jesteś zainteresowany reklamą na tej stronie napisz do mnie

kateplum.mir@gmail.com

Praca dla osoby szyjącej!!!

Szukasz pracy?
Umiesz szyc?
Niekoniecznie szycie ubrań?
Miejsce pracy: Cork
Więcej szczegółów pod numerem telefonu
+353 21 4 320 320

POMYSŁ NA USTA



Mój styl

Opisz swój styl.

Uważam, że nie trzeba ubierać się ekstrawagancko, by kształtować własny styl. Nie trzeba też być przesadnie modną, bo często moda przestania nasze prawdziwe odbicie w lustrze. Lepiej, aby ubranie było dodatkiem do mnie niż odwrotnie. Cenię sobie prostotę i wygodę, dlatego nie brakuje w mojej szafie czerni, bieli, szarości, beżu i czerwieni. Zamiast wydać pieniądze na drogą, mało praktyczną sukienkę, wolę zainwestować w dobrej jakości kosmetyki, np. krem marki Sisley. Mam stałość właśnie do tej marki z uwagi na bardzo wysoką jakość produktu i widoczny natychmiastowy efekt, oraz dlatego, że firma powstała dokładnie w roku, w którym ja się urodziłam.

Ulubiona rzecz w Twojej szafie?

Ostatnio ulubioną rzeczą w mojej szafie są czarne, obcisłe i wygodne spodnie oraz biała lub czarna koszula. Ale to podobno dość często się zmienia u kobiet w zależności od nastroju lub inaczej cyklu:).

Co nowego ostatnio kupiłaś?

Podczas ostatnich zakupów poświęconych wpadła mi w ręce przepiękna, biała letnia sukienka w haftowane kwiaty. I pomimo tego, że w Irlandii jest jeszcze zima, nie mogłam się jej oprzeć. Razem z cudnymi japonkami z Monsoon wylądowały na specjalnym miejscu w mojej szafie w oczekiwaniu na wakacje.

Ulubiona marka lub projektant?

Moją ulubioną projektantką i marką jest wrocławska firma Ottaviano Dominiki Młyńczak. Jest to młoda, lecz jakże prężnie działająca firma, prowadzona przez wspaniałą kobietę, matkę, którą miałam zaszczyt poznać osobiście. Ottaviano specjalizuje się w bawetnie, którą proponuje głównie w formie wygodnych, a zarazem eleganckich sukienek.

Która polska gwiazda imponuje Ci stylem i dlaczego?



Osobą, która mi imponuje swoim stylem jest Martyna Wojciechowska. Kocha klasykę i zawsze stawia na wygodę. Jeździ po świecie, sama wychowuje córkę, zмага się z przeciwnościami losu. Jej nieszczęściami można by obdzielić kilka osób, ale ona nigdy się nie pod-

dała. *Freedom* – najważniejsze słowo, które towarzyszy jej w życiu, to wolność. Ja również się z tym utożsamiam.

LIDIA MIŚKIEWICZ, CORK
BUSINESSWOMAN, ORGANIZATORKA,
KREATORKA EVENTÓW.

Masz pomysł na oko ?

Wyślij zdjęcie na:

kateplum.mir@gmail.com

z podpisem autorki.

najciekawsze propozycje

opublikujemy w tej rubryce.



"Śmiali się ze mnie kiedy używałam szamponu ratującego włosy, ale kiedy zobaczyli efekty prosili, żebym wyjawiał im mój sekret..."

Jeśli Ty też potrzebujesz szamponu, który uratuje Twoje włosy przed wypadaniem, odbuduje je oraz odżywi skontaktuj się ze mną:
+35 (3) 857358618
Justyna - Colway Ireland

AGNIESZKA CHYLINSKA FOREVER CHILD

tour

18.03.2018

DUBLIN
THE ACADEMY
GODZ. 19:00

PRODUCENT

music
company

TOP
MANAGEMENT

ZENITH
MEDIA

BILETY DO NABYCIA NA WWW.KONCERTY.IE

NOWY ALBUM JUŻ W SPRZEDAŻY

AGNIESZKA
CHYLINSKA
FOREVER
CHILD



PARTNERZY

RMF

onet.

tvn

GO
LIVE

KIERUNEK
IRLANDIA

M

GAZETA.ie

mycerk

bilety.gazeta.ie

T

IRLANDIA
KONCERTY

POLSKI LIMERICK

Polska
Księgarnia

POLOMEZ

mir

Galway

Ambasador

Monika's Catering

Polska
Gazeta

T O

DAM



Gala Stand-Up

Abelard Giza, Kasia Piasecka, Rafał Rutkowski, Kacper Ruciński, Łukasz Lotek, Łodkowski, Rafał Pacześ oraz Jacek Stramik.

Polska Gala Stand-up to niezapomniane wrażenia tylko dla dorosłych. Siedmiu sprawdzonych, bezczelnych, ostrych a nade wszystko zabawnych Komików w swoich najlepszych tekstach. To będzie niesamowite wydarzenie, którego nie powinien przegapić żaden fan stand-upu. Dlatego nie zastanawiaj się i rezerwuj bilety już teraz.

12 kwietnia Dublin The Helix
Wstęp 18+
Bilety dostępne na www.koncerty.ie



Agnieszka Chylińska

Forever Child” Agnieszki Chylińskiej jest zaskakującą i nieoczywistą wypowiedzią artystki, której twórczość najlepiej określa ukute przez nią hasło: „nigdy taka sama”.

Tym razem Agnieszka Chylińska postanowiła połączyć rockową siłę swojego charakterystycznego głosu z nowoczesnym brzmieniem.

Nawiązując do stylistyki z początków kariery i wplatając wyraziste elementy ulubionych nurtów muzycznych, artystka zaprasza fanów w niezwykłą podróż.

Dopełnieniem są osobiste, niezwykle emocjonalne teksty, które długo pozostaną w pamięci słuchaczy.

Na koncertach „Forever Child Tour” charakterystyczna artystka kolejno raz zaskoczy słuchaczy i przypomni, czym jest prawdziwy energetyczny rock.



Wstęp 18+
18 marca Dublin The Academy
Bilety dostępne na www.koncerty.ie



Warsztat dla par i małżeństw: „Na drodze zdrowienia”

Małżeństwa, pary z problemem uzależnienia, mimo podjętej terapii, napotykają trudności w relacji, nie rozumiejąc często ich przyczyny. Zastanawiają się, dlaczego mimo zaprzestania picia/brania/grania jednego z małżonków/partnera nadal odczuwane jest cierpienie? Dlaczego mimo pozostawania w trzeźwości małżonkowie/partnerzy czują się ciągle obarczani winą? Obydwie strony nie potrafią zrozumieć, dlaczego problemów przybywa skoro dotychczasowe nieporozumienia były wyłącznie następstwem picia/brania/grania. Zaczynają się wzajemne oskarżenia. Strony czują się nierozumiane, dystans między małżonkami/partnerami zaczyna się powiększać.

Uzależnienie jednego z partnerów rzadko jest wyłączną przyczyną problemów małżeńskich, a sama abstinencja ich nie uleczy. Aktywne picie/branie/granie jedynie uniemożliwia dotarcie do nich i ich rozwiązanie. Zaprzestanie natógowych zachowań, umożliwia parze zauważyć problemy i ich doświadczać.

Co dzieje się w małżeństwach powracających do zdrowia? Co przeżywają małżonkowie/partnerzy w momencie zaprzestania natógowych zachowań bliskiej osoby? Jakich trudno-

ści mogą doświadczać obie ze stron? Jak mogą poprawić wzajemne stosunki?

Poradnia U-Clinic działająca przy Centrum Together-Razem zaprasza na jednodniowy warsztat dla par/małżeństw z problemem uzależnienia.

Rejestracja na stronie Together-Razem
Data: 23 luty 2018 Godziny: 18.30 - 20.30
Adres: Together-Razem, Unit 2A, Kilnapp Business Park, Mallow Rd, Cork
Koszt: €20 za parę jeśli płatne przed warsztatem na konto Together-Razem lub €30 płatne w dniu warsztatu
Kontakt w przypadku dodatkowych pytań: 0863231184 lub emailuclinic@together-razem.org



Kalkulator wysokości odszkodowania*

Book of Quantum

Jednym z najczęściej zadawanych pytań przez osoby, które dochodzą praw do odszkodowania z tytułu wypadku nie z ich winy dotyczy tego, ile dostaną odszkodowania. Jest to trudne pytanie, ponieważ przy obliczaniu kwoty odszkodowania branych jest pod uwagę wiele czynników. Pomocnym narzędziem w szacowaniu kwoty odszkodowania jest kalkulator wysokości odszkodowania Komisji ds. Obrażeń Cieleśnych (Injuries Board Book of Quantum).

The Book of Quantum zawiera ogólne wytyczne dotyczące wysokości odszkodowania przyznawanego z tytułu uszczerbku na zdrowiu, do których odnosi się Komisja ds. Obrażeń Cieleśnych w trakcie oceny roszczenia. Jest to wykaz norm, który został opracowany na podstawie analizy ponad 51 000 przypadków zamkniętych spraw o odszkodowanie z tytułu obrażeń cieleśnych w latach 2013 i 2014 i opiera się na rzeczywistych kwotach orzeczonych przez sądy. Dzięki temu wiemy, jakie kwoty zostały przyznane w przeszłości i dzięki temu łatwiej nam oszacować, jaka rekompensata może zostać przyznana w przypadku danych obrażeń.

W jaki sposób oblicza się wysokość odszkodowania?

Roszczenia zwykle uwzględniają obrażenia ciała jak i wszelkie skutki, jakie poniesione szkody już wywarły bądź wywrą w przyszłości na jakość życia osobistego oraz możliwość zarabiania pieniędzy. Roszczenie o odszkodowanie jest obliczane z uwzględnieniem następujących czynników:

- Ból / cierpienie i utrata jakości życia / radości życia
- Dotychczasowa utrata zarobków
- Rachunki za świadczenia medyczne związane z obrażeniami
- Utrata przyszłych dochodów ze względu na uszczerbek na zdrowiu
- Koszty przyszłej opieki medycznej

Kwoty podane The Book of Quantum różnią się w zależności od wagi urazu danej osoby. Kalkulator klasyfikuje urazy w następującej skali:

1. Lekkie

Osoba zwykle powraca do pełni zdrowia lub występuje u niej bardzo znaczna poprawa.

2. Umiarkowane

Urazy umiarkowane to takie, po których poszkodowany zasadniczo wraca do zdrowia, jednak niektóre objawy utrzymują się jeszcze po zakończeniu leczenia, obniżając jakość życia danej osoby i / lub przeszkadzając jej w codzien-



nym życiu. Ogólnie jednak osoba taka zasadniczo powróci do pełni zdrowia.

3. Umiarkowanie ciężkie

Uraz spowodował długotrwałą / trwałą niezdolność do pracy lub fizyczne ograniczenia w obrębie tej części ciała, w której wystąpił uraz.

4. Ciężkie i trwałe obrażenia ciała

Uraz spowodował znaczne obniżenie jakości życia danej osoby, wpłynął negatywnie na zdolność wykonywania codziennych obowiązków oraz na inne sfery życia, powodując długotrwały ból i / lub konieczność ciągłej opieki medycznej.

Co w przypadku licznych obrażeń?

Jeśli osoba poszkodowana w wypadku odniosła liczne obrażenia, należy pamiętać, że dodanie wartości poszczególnych obrażeń nie da nam

dokładnej kwoty odszkodowania. Zwykle gdy Komisja ds. Obrażeń Cieleśnych rozpatruje jakieś roszczenie, najpierw bierze pod uwagę najpoważniejsze obrażenia, a następnie koryguje tę wartość, uwzględniając inne mniej poważne obrażenia, i w ten sposób otrzymuje ostateczną

kwotę odszkodowania*, jaka może zostać przyznana.

- Określ kategorię Twojego urazu
- Określ wagę doznanego urazu
- Określ zakres wartości danego urazu
- Weź pod uwagę wszelkie doznane urazy

Tracey Solicitors Jesteśmy firmą prawną z siedzibą w Dublinie specjalizującą się w sprawach związanych z obrażeniami ciała. Świadczymy usługi prawne polskim klientom mieszkającym w Irlandii przez ostatnie 10 lat. Jeśli potrzebujesz pomocy prawnej skontaktuj się z Moniką Kealy pod numerem 0851502626. Udzielamy usług prawnych w języku polskim.

Tracey Solicitors, 16/17 St. Andrew Street, Dublin 2

T: 01 6499900, W: <https://www.traceysolicitors.ie/pl/>

*W przypadkach spornych, adwokat nie może obliczać honorarium albo innych opłat i kosztów jako procentu lub proporcji w stosunku do zasądzonych albo wynegocjowanych warunków



Tracey Solicitors

Making law accessible

Twój prawnik w Irlandii

Kancelaria Prawna

- WYPADKI W PRACY *
- WYPADKI DROGOWE *
- WYPADKI W MIEJSCU PUBLICZNYM *
- ZANIEDBANIA MEDYCZNE *

Zadzwoń: **Monika Kealy**

(085) 150 26 26

📍 16/17 St. Andrew Street, Dublin 2

✉ polishteam@traceysolicitors.ie

🌐 www.traceysolicitors.ie/pl



*W przypadkach spornych, adwokat nie może obliczać honorarium albo innych opłat i kosztów jako procentu lub proporcji w stosunku do zasądzonych albo wynegocjowanych warunków.



Burrito + Tortilla Chips + napój tylko €6
Lunch Time Deals (od 12 do 16)
Już od €4

Cork
 7 Washington St, Centre

Godziny otwarcia:
 Pn - Czw 11-23 Pt- Sb 12-3.30
 Nd 13-22

Zabójca Polaka aresztowany

Mieszkający w irlandzkim Ballyjamesduff Tomasz P. jest oskarżony o zabicie 40-letniego Marka Świdra. Polak zmarł w Nowy Rok, po tym jak został zaatakowany nożem w sylwestrową noc. Napaść miała miejsce w domu przy Dublin Street, który wynajmował razem ze znajomymi. W budynku mieszkał także Tomasz P.

Policja z Ballyjamesduff w hrabstwie Covan aresztowała podejrzanego o zabicie Marka Świdra. 38-letni Tomasz P. sam zgłosił się na posterunek Gardaí w Cork i opowiedział o okolicznościach śmierci 40-latka. Jak podaje „The Irish Time”, panowie byli kolegami. Mieszkali w tym samym domu. Wcześniej media informowały, że do ataku doszło podczas gry w karty. Ofiara i napastnik mieli się o coś pokłócić. Ranny Polak zdołał wybiec na zewnątrz, gdzie go znaleźli. Przed północą trafił do szpitala i zmarł następnego dnia. 40-latek mieszkał w Covan od

dziesięciu lat. Pracował w zakładzie przetwórstwa mięsnego. Był dobrze znany w okolicy, która jest zamieszkiwana głównie przez polską mniejszość.



Program „Doinformowany senior” wystartował

Spotkanie rejestracyjne i organizacyjne programu „Doinformowany Senior” prowadzonego przez Centrum Together-Razem miało miejsce w sobotę 27 stycznia 2018 w siedzibie organizacji na Blackpool w Cork. Podczas spotkania omówione zostały cele programu oraz jego przebieg i cztery moduły szkoleniowe. Przez najbliższe 6 spotkań seniorzy będą uczyć się o uprawnieniach emerytalnych, dowiedzą się o świadczeniach socjalnych dla osób starszych oraz o zasadach opieki nad osobami starszymi. W module drugim uczestnicy będą pracować nad publikacją poradnikiem dla starszego Polaka w Irlandii. Moduł trzeci nazwany „Dystrybucja wiedzy” będzie opierał się na przekazywaniu wiedzy innym seniorom

i osobom z kręgu życia osób starszych i będzie wiązało się z wyjazdami i spotkaniami z Polakami i Polonią po za Cork. Ostatni moduł to możliwość realizowania misji na żywo podczas realnej pracy i wolontariatu na rzecz innych seniorów poszukujących informacji poprzez udzielanie konsultacji w Centrum Together-Razem. Cały program zaplanowany jest na 5 miesięcy z konkretnym podziałem tematów i celów do realizacji, ale już widoczne jest zainteresowanie wśród przybyłych aby rozszerzyć program o dodatkową tematykę edukacyjną np.: z zakresu uzyskiwania obywatelstwa irlandzkiego czy o ubiegania się o rezydenturę formalną w Irlandii. Wszyscy uczestnicy spotkania organizacyjnego zadeklarowali gotowość uczestnictwa w programie wypełniając formularze rejestracyjne. Pani Ewa Ikwany koordynująca ten projekt powiedziała: „Mielśmy sporo zgłoszeń z Dublina i okolic Dublina i osoby starsze wyrażały swoje rozczarowanie, iż nie ma podobnych programów dla seniorów w Leinster”. Pan Wojciech Białek Dyrektor Zarządzający Together-Razem przybyły na spotkanie zapewniał, że seniorzy z Cork przyjadą z programem „Doinformowany Senior” do Dublina już w maju 2018 i będzie to doskonała okazja aby się spotkać i zainspirować innych do działania.

Patronat nad programem objął Ambasador Ryszard Sarkowicz i na pierwszym spotkaniu organizacyjnym obecna była konsul Pani Katarzyna Kasperkiewicz, która wyraziła poparcie placówki w Dublinie dla programu. W planie programu ujęte są spotkania z przedstawicielami Age Action znanej organizacji działającej na rzecz seniorów oraz pracownikami Citizen Information Centre i prawnikami współpracującymi z Together-Razem.

Zajęcia programowe odbywają się co sobotę od godziny 17.00 do 19.00 i będzie to stały dzień, a najbliższe spotkanie z modułu edukacyjnego już za tydzień, w którym uczestnicy doinformują się z zakresu świadczeń dla gospodarstw domowych oraz ulg na korzystanie z transportu publicznego i znajdą odpowiedź na pytanie czy Free Travel Pass uprawnia do podróży po za granice Irlandii??

O tym wszystkim tylko w programie „Doinformowany Senior” prowadzonym przez Centrum Together-Razem z Cork.


MW DENTAL
MONIKA WOZNAK
 CORK- BALLINCOLLIG

OFERUJE PELEN ZAKRES USŁUG STOMATOLOGICZNYCH

1. **Bezpłatny przegląd stomatologiczny oraz wizyta adaptacyjna dla dzieci**
2. **Oczyszczanie z kamienia nazębnego metodą ultradźwiękową i polerowanie zębów tylko €50**
3. **Kolorowe wypełnienia w zębach mlecznych u dzieci**
4. **Wypełnienia kompozytowe**
5. **Wybielanie zębów**
6. **Bezbolesne leczenie kanałowe**
7. **Zdjęcia zębowe RTG (radiografia cyfrowa)**
8. **Odbudowa zębów (rekonstrukcja) z wykorzystaniem włókna szklanego**

Tel. 0214873434
 Mob. 0871343482

Unit 6, Gleann An Oir
 Main Street, Ballincollig

Godziny otwarcia
 Pon-Sob 10:00 - 18:00



Polak wygrał w loterii 250 tys. euro



Piotr K., menedżer w sklepie SuperValu w irlandzkim Cavan wygrał 250 tys. euro w *Christmas Millionaire Raffle*.

Podczas rozmowy z właścicielem sklepu dowiedział się, że Loteria Narodowa poinformowała go, iż druga pod względem wysokości wygrana w *Christmas Millionaire Raffle* padła w tym właśnie sklepie. Pan Piotr sprawdził los, który sam kupił i okazało się, że wygrał. W rozmowie z prasą urodzony w Gdańsku polski pracownik powiedział, że nie wie jeszcze na co przeznaczy pieniądze. Przyznał jednak, że to fantastyczne rozpoczęcie roku dla niego, jego żony i dzieci.

Australia będzie sprzedawać marihuanę całemu światu

Rząd w Canberze ogłosił legalizację eksportu medycznych wyrobów konopnych dla zagranicznych klientów.

Jak twierdzi dyrektor australijskiego przedsiębiorstwa inwestycyjnego *Peak Asset Management*, oświadczenie rządu otwiera duże możliwości dla zagranicznych inwestycji w australijski rynek konopny. Według jego przewidywań do 2020 roku przemysł medycznej marihuany w Australii ma osiągnąć wartość 1 mld dolarów australijskich. Ogłoszenie rządu sprawiło, że akcje firm zajmujących się uprawą konopi wzrosły niebotycznie – także za sprawą zagranicznych inwestorów. W Polsce mamy sytuację całkowicie odwrotną, gdyż medyczna marihuana dla polskich pacjentów będzie skupowana z zagranicy. Powodem decyzji ma być rzekoma możliwość zwiększenia ilości upraw pozamedycznej marihuany towarzysząca rozwojowi legalnego przemysłu medycznego.



**POLSCY LEKARZE:
GINEKOLOG ORAZ
JEDYNY W CORK NEUROLOG**

Rejestracja:

Wtorek

9.30—12.30 i 14.00-17.00

Środa 9.30—13.30

Czwartek 9.30-13.30

Piątek

9.30-12.30 i 15.00-17.00

Sobota

9.00-14.00

tel. 021 455 28 97

lub

nowrotofficieie@gmail.com

Unit 2, Penrose Wharf

Penrose Quay, Cork

Sprzedam dom na Podhalu (okolice Rabki Zdroju)

Dom położony jest w fantastycznej lokalizacji – zaledwie 55 km od zimowej stolicy Polski, Zakopanego oraz 70 km od Krakowa.

To idealne miejsce do życia i pracy dla kogoś, kto kocha góry, piękne widoki, rośną na trawie o poranku oraz komfort, ciszę i spokój. To też wymarzone miejsce dla kogoś, kto chce żyć blisko natury, ale jednocześnie w regionie, który intensywnie się rozwija i ma człowiekowi wiele do zaoferowania.

Istnieje możliwość negocjacji ceny przy podziale działki na dwie mniejsze. Możesz wybrać czy potrzebujesz dużej działki z ogromnymi możliwościami, czy czegoś mniejszego i w niższej cenie.

Kup, bo druga taka okazja może się szybko nie trafić.

Cena 560,000 zł

021 42 48 760

firma113@gmail.com



Wyposażone lokale do wynajęcia

**Do wynajęcia dwa lokale w sąsiedztwie biura księgowego.
W RAMACH CZYNSZU OFERUJEMY:**

* korzystanie na wyłączność z oddzielnego wyposażonego pomieszczenia o pow. ok. 16 m2 lub 20 m2

* korzystanie z części wspólnych (wyposażona kuchnia, łazienka)

* dostęp do Internetu (Wi-Fi)

* oddzielny intercom i nielimitowany dostęp do pomieszczenia biurowego i pomieszczeń wspólnych

* możliwość zawieszenia szyldu/tabliczki informacyjnej z nazwą firmy na tablicy w środku budynku przy recepcji oraz tabliczki informacyjnej na drzwiach do lokalu.

* Lokal w cenie €280 umeblowany, przystosowany jako pomieszczenie biurowe

* Lokal w cenie €400 - możliwość przystosowania jako salon kosmetyczny (posiada prysznic i 2 oddzielne pomieszczenia)

Park West Enterprise Centre, Dublin 12

Kontakt: 016 120 620 firmadublin@gmail.com



Kulki Mocy

Składniki:

- 2 szklanki mieszanki orzechów i nasion (użyłem orzechów laskowych, nerkowców, migdałów i ziaren słonecznika)
- 1 szklanka górskich płatków owsianych
- 1 szklanka suszonych daktyli, namoczonych godzinę we wrzątku
- ½ tyżeczki mięszu z laski wanilii (opcjonalnie)
- 1 tyżka oleju kokosowego (opcjonalnie)
- ½ tyżeczki soli
- ulubione przyprawy: kakao, imbir, gałka muskatowa, cynamon, chili
- dodatki do obtoczenia: mak, sezam, płatki migdałowe lub jaglane

Przygotowanie:

W blenderze zmiel bardzo drobno wszystkie składniki. Uformuj kulę ciasta i odstaw ją do lodówki na 15 minut, aż się schłodzi. W międzyczasie przygotuj dodatki do obtoczenia pralinek.

Pralinki formuj w zwilżonych dłoniach. Na jedną kulę przypada około jedna tyżka ciasta.

Ozdabiaj kulki, wcześniej zwilżając je odrobiną wody (wystarczy zaledwie na opuszkach palców), i odkładaj na papier do pieczenia.

Gotowe! Kulki najlepiej jeść po dobrym schłodzeniu w lodówce.



Gorąca czekolada na czerwonym winie

Składniki (4 porcje):

- 1 szklanka mleka zagęszczonego 7,5%
- 1 szklanka wytrawnego czerwonego wina
- 100 g czekolady gorzkiej lub deserowej
- opcjonalnie: 1 tyżka likieru amaretto lub 1 tyżka cukru (do smaku)

Przygotowanie:

Do garnka wlać mleko i wino, dodać potamaną na kosteczki czekoladę oraz likier do

smaku jeśli używamy. Możemy też dodać tyżkę cukru jeśli używamy gorzkiej czekolady.

Podgrzewać na średnim ogniu ciągle mieszając różgą, aż składniki się podgrzeją, będą gorące ale niezagotowane, czekolada się rozpuści i napój będzie miał kremową oraz jednolitą konsystencję. Czas podgrzewania to ok. 4 minuty.

Wlać do filiżanek lub kieliszków i podawać.



Brownie z truskawkami

Składniki:

- 200 g masła
- 200 g gorzkiej czekolady
- 3 jajka
- 250 g drobnego cukru
- 135 g mąki
- opcjonalnie: 1 tyżeczka ekstraktu z wanilii, 1 tyżka masła orzechowego lub szczypta soli
- kilka truskawek
- 100 g czekolady deserowej lub mlecznej

Sposób przygotowania

Piekarnik nagrzać do 160 stopni C. Przygotować małą prostokątną foremkę posmarować ją masłem i wyłożyć papierem do pieczenia.

Masło włożyć do rondelka i na minimalnym ogniu roztopić. Dodać 2 gorzkie czekolady (200

g) połamane na kosteczki i cały czas mieszając roztopić, odstawić z ognia.

W oddzielnej misce rozmiksować lub wymieszać różgą jajka z cukrem. Dodać do nich roztopioną czekoladę z masłem, wanilię i masło orzechowe jeśli ich używamy, zmiksować lub wymieszać różgą na gładką masę.

Dodać mąkę i zmiksować na jednolite ciasto. Wyłożyć do przygotowanej blaszki, na wierzchu położyć cienkie plasterki truskawek z zachowaniem ok. 1 cm odstępów. Posypać pokrojoną w 1,2 cm kosteczkę czekoladą deserową lub mleczną.

Wstawić do piekarnika i piec przez ok. 35 minut, aż ciasto lekko urosnie (jeśli używamy większej blaszki, ciasto będzie gotowe szybciej, jeśli mniejszej - czas pieczenia należy wydłużyć). Po upieczeniu i ostudzeniu pokroić na małe kawałeczki



Kaszotto z kurczakiem

Składniki (4 porcje):

- 1 pojedyncza pierś kurczaka
- 1/3 szklanki kaszy pęczak
- 1 mała cebula
- 1 por
- szczypta nasion kopru włoskiego lub tymianku
- szczypta różowego lub kolorowego pieprzu
- opcjonalnie: 1/4 szklanki białego wina
- 500 ml bulionu drobiowego
- 80 g jarmużu
- oliwa extra vergine

Przygotowanie:

Pierś kurczaka optukać, osuszyć i oczyścić z błonek. Pokroić w kostkę, doprawić solą i zmielonym czarnym pieprzem, skropić 1 tyżką oliwy, wymieszać i odłożyć.

Na dużej patelni podgrzać 1 tyżkę oliwy, wsypać kaszę i mieszając smażyć przez 1-2 minuty. Dodać pokrojoną w kosteczkę cebulę a po chwili pokrojonego w kosteczkę pora. Doprawić solą, dodać przyprawy (koper włoski i różowy pieprz), smażyć na umiarkowanym ogniu przez ok. 7 minut aż warzywa się zeszkła.

Przesunąć warzywa na jedną potowę patelni, a w wolne miejsce włożyć kurczaka. Obsmażyć go dokładnie z każdej strony przez ok.

5 minut. Potączyć z warzywami i smażyć jeszcze przez ok. 2 minuty. Wlać wino jeśli używamy i gotować do odparowania.

W oddzielnym rondelku zagotować bulion. Wlewać go stopniowo na patelnię jednocześnie gotując potrawę przez ok. 20-25 minut, na średnim ogniu, od czasu do czasu mieszając. Na koniec pęczak ma być miękki. Dodać optukany i posiekany jarmuż, wymieszać i gotować jeszcze pod przykryciem przez ok. 5 minut do miękkości jarmużu.



Odzyskaj swoje pieniądze już dziś!

W Irlandii nie ma obowiązku rozliczenia dla osób indywidualnych zatrudnionych w systemie PAYE. Warto jednak co roku sprawdzić swoje potrącenia od wypłaty. Bardzo często okazuje się, że należy nam się zwrot nadpłaconego podatku oraz składek USC.

Do połowy lutego pracodawca ma obowiązek wystawienia dokumentu P60 za rok poprzedni. Po otrzymaniu tego dokumentu mamy możliwość skalkulowania swoich ewentualnych nadwyżek podatkowych.

W zeszłym roku w marcu padł rekord i w biurze D&M Accountancy Services odzyskaliśmy dla jednego z Klientów podatek w kwocie 14 986,13 euro. W sumie w roku 2017 Revenue tytułem nadpłat przelało na konta naszych Klientów ponad 125 183,25 euro. Liczby mówią same za siebie!

Przez lata funkcjonowania naszych biur w Cork i Dublinie udoskonaliśmy procedurę pośrednictwa podatkowego do tego stopnia, że dziś nie musicie już Państwo wychodzić z domu, aby sprawdzić swój zwrot. Revenue transferuje środki bezpośrednio na Wasze konto bankowe lub przesyła czek na wskazany adres.

Prześlijcie do nas już dziś drogą mailową lub pocztą swoje P60, P45 za ostatnie 4 lata, tj. od roku 2014. Bezpłatnie sprawdzimy i prześlemy Państwu z informacją o wysokości nadpłaty. Należy pamiętać, że po 4 latach od roku rozliczeniowego tracimy szansę odzyskania ewentualnej nadpłaty.

Ważna informacja dla osób w związkach małżeńskich, których żona lub mąż mieszkają poza Irlandią – im również przysługuje ulga małżeńska! W ogromnej ilości przypadków osoby takie są traktowane przez Revenue jako single i płacą wyższe podatki. W tej sytuacji procedura pozyskania zwrotu jest nieco dłuższa, ale zwroty sięgają kwot rzędu kilku lub kilkunastu tysięcy euro. Nie czekaj, sprawdź już dziś, ile należy się Tobie!



Poniżej krótka historia Pana Mariusza, który w marcu 2017 roku odzyskał w biurze D&M Services 14 986,13 euro podatku za lata:

- 2013 – 1017,12 euro,
- 2014 – 4337,13 euro,
- 2015 – 4971,05 euro,
- 2016 – 4660,83 euro.

W tym przypadku doszło do podwójnego zaniedbania: błąd popełnił urząd skarbowy oraz księgowy w firmie, dla której pracował Pan Mariusz. Księgowy na początku zatrudnienia

wprowadził do systemu 0 euro ulgi podatkowej – w czasie gdy klient zmieniał pracodawcę na nowego, to standardowa procedura – jednak po dostarczeniu P45 księgowy nie uaktualnił danych przez kolejne 4 lata! W tym samym czasie Revenue naliczyło przez pomyłkę tylko połowę ulg podatkowych, zatem rozliczając się bez pomocy fachowca, Pan Mariusz uzyskałby o połowę mniejszy zwrot. Warto zlecić sprawy podatkowe wyspecjalizowanym księgowym z wieloletnim doświadczeniem!

Rozliczamy P60 od ręki!

Czy wiesz, że możesz rozliczyć się z podatku bez wychodzenia z domu i dosłownie od ręki?

Zrobimy to za Ciebie! Za darmo sprawdzimy, czy należy Ci się zwrot i dokonamy jego rozliczenia. Wystarczy, że do nas zadzwonisz lub napiszesz e-maila, a od razu uzyskasz informację o należnym podatku. Każdy, kto kiedykolwiek rozliczał się w D&M Services, figuruje w naszej bazie danych i nie musi dostarczać osobiście P60.

Na początku roku pracownicy otrzymają od pracodawców P60, czyli podsumowanie dochodów i podatków z tytułu pracy za ubiegły rok. Wystarczy, że wyślesz do nas dokument P60, a nasi księgowi sprawdzą, czy przysługuje Ci zwrot podatku.

Przypominamy także o zmianie siedziby naszego biura rachunkowego – teraz D&M Services mieści się pod adresem:

**Unit 26
Park West Enterprise Centre
Nangor Road
Dublin 12**

Poprzednia lokalizacja nie jest już w żaden sposób związana z naszym biurem i nie ma w niej dokumentacji dotychczasowych Klientów. Wszystkie dokumenty zostały przeniesione do naszej nowej siedziby

Zobacz szczegółowe informacje na stronie www.dmksiegowosc.eu i skorzystaj z dziesięcioletniego doświadczenia naszego biura.



**TWOJA FIRMA
KSIĘGOWO DORADZCA**

ROZLICZENIA P60 & P45

W SZYBKIM I ŁATWYM SPOŚÓB ODZYSKAJ SWÓJ PODATEK
www.dmksiegowosc.eu

To bardzo proste:

- Zeskanuj swoje P60 i wyślij do Nas na adres firma113@gmail.com
- Obliczymy Twój zwrot bezpłatnie
- Przeprowadzimy procedurę odzyskania podatku w urzędzie

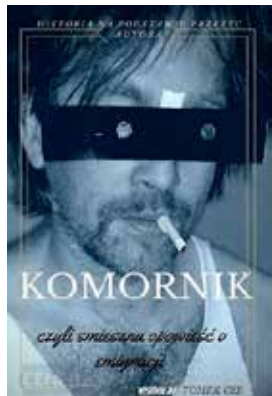
14 Princes Street
1st floor office, Cork
TEL./FAX 021 427 83 49
E-mail: firma113@gmail.com

D&M Services Unit 26,
Park West Enterprise Centre
Nangor Road, Dublin 12
TEL. 018 06 65 55 0833191536 E-mail: firmadublin@gmail.com

CZYTELNIA

KOMORNIK czyli śmieszna opowieść o emigracji.

Autor: Tomek Cze



Najlepsza komedia o emigracji. Dodatkowo wątek biograficzny i kryminalny. O Polaku w Irlandii, który załatwił robotę za kasę i o takich, co jedli burgery z insektów. Znajdziesz w niej kawałek siebie i... całego sąsiada. Grzech nie przeczytać!

Mikrotyki

Autor: Paweł Sottys



Szerzej znany fanom polskiego reggae i raggamuffin jako Pablopavo, Paweł Sottys pisze swoje krótkie opowiadania podobnie jak swoje teksty – gęsto i treściwie. Opisuje tych, których na co dzień nie widzimy, zwykłych ludzi siedzących w barze, stojących na przystanku, patrzących w sklepowe witryny. Lecz tutaj nie liczy się to, kogo opisuje, ale jak.

Czy jest to wspomnienie z dawnych wakacji, czy opowieść o podstarzałym profesorze, czy choćby zwykły opis osiedla, zawsze dostajemy samo gęste, zawsze dostajemy to wszystko czego trzeba, by zobaczyć to, co autor chciał nam pokazać.

To głównie krótkie impresje, opowiadania czasami zajmują jedynie stronę lub dwie, ale treści w nich więcej niż w niejednym opasłym tomie o niczym. Główna to zasługa bohaterów tych małych historii, bohaterów tak samo

małych jak te historie, a jednocześnie tak bogatych w historię właśnie. I Paweł Sottys jak mało kto potrafi te małe historie opisać, wycisnąć z nich sedno, delikatnie zaznaczyć coś jednym zdaniem czy słowem, opisać kogoś sposób, który w głowie czytelnika tworzy niezatarty obraz.

To trochę tak jakby przeglądać stare zdjęcia z dziadkiem, który o każdym kadrze ma do powiedzenia sto historii, ale z braku czasu i miejsca wszystkie je zgrabnie uktada w kilku zdaniach. A każde z tych zdań rośnie, rozgąęzia się we własną opowieść, rozrasta się w zupełnie nieoczekiwane skojarzenia, oplata czytelnika i nie chce wypuścić jeszcze na długo po tym, jak zamkniemy tylną okładkę ten niedługiej przecież książki.

Nieodnaleziona

Autor: Mróz Remigiusz



Pierwszy polski thriller psychologiczny na miarę największych światowych bestsellerów!

Jej zaginięcie to dopiero początek...

Gdybym oświadczył jej się chwilę wcześniej, nigdy by do tego nie doszło. Nie napadnięto by nas, ja nie trafiłbym do szpitala, a ona nie zniknęłaby na zawsze z mojego życia.

Dziesięć lat po zaginięciu narzeczonej, Damian Werner jest pewien, że nigdy więcej jej nie zobaczy. Pewnego dnia trafia jednak niespodziewanie na ślad ukochanej – ktoś zamieszcza jej zdjęcie na jednym z profili spotted, szukając dziewczyny.

Werner jest gotów przyjąć, że to przypadkowe podobieństwo, spotter wgrzywa jednak drugie zdjęcie. Zdjęcie, które zrobił jej sam Werner na kilka dni przed zaginięciem – i którego nikomu od tamtej pory nie pokazał.

Kto szuka dziewczyny? I czy to naprawdę ona pojawiła się po dziesięciu latach?

Damian znał swoją narzeczoną od dziecka, spędzali ze sobą każdą chwilę. Szukając odpowiedzi na kolejne pytania, odkrywa jednak, że nie wiedział o niej wszystkiego...

KINO

Pitbull. Ostatni pies

Kiedy ginie Soczek, partner Majamiego, policjanci z wydziału terroru rozpoczynają dochodzenie. Schwytanie sprawcy uważają nie tylko za swój obowiązek, ale też punkt honoru. Niestety, wydział jest przetrzebiony zmianami organizacyjnymi i zwolnieniami. W tej sytuacji, aby stawić czoła gangsterom, stołeczny komendant ściąga do Warszawy rozproszonych po prowincji, doświadczonych policjantów. W stolicy pojawiają się Despero, Metyl oraz – prosto z Waszyngtonu – Nielat, zwany obecnie Quantico. Tymczasem w walce o dominację nad miastem, toczonyj między gangami z Pruszkowa i Wołomina, pojawia się trzeci, znaczący gracz – Czarna Wdowa...



KSIĄŻKA MOŻE POMÓC - BAJKOTERAPIA

Bajki
– Pomagajki

Bajkoterapia jest metodą ogólnodostępną i łatwą. Jest to, najprościej rzecz ujmując, terapia poprzez czytanie lub opowiadanie bajek. Jednak nie są to zwyczajne, klasyczne bajki – są to bajki terapeutyczne.

Polska Księgarnia

tel: 018749514; 0899778904

www.ksiazki.ie

W Dublinie
w księgarni do nabycia
2,300
tytułów książek
ponad **190**
tytułów prasy

W bazie
posiadamy
ponad **70,000**
tytułów książek
oraz **2,600**
tytułów prasy

lektury
podręczniki
gry planszowe
filmy, cd, dvd
polskie leki, ziola
przekazy pieniężne
bilety na wycieczki
i koncerty

Sprowadzamy
prawie wszystko
Wysyłamy książki i prasę
pocztą, prowadzimy
teczki stałego klienta

SPRAWDŹ NAS!

58-66 Parnell Street, Dublin 1
MOORE ST. MALL SHOPPING CENTRE
Pasaż handlowy pod Lidlem
centrum Dublina

Po uszy w śmieciach



KRZYSIEK WIŚNIEWSKI
chris.waterford@gmail.com

W styczniu Irlandia obudziła się z ręką w śmietniku. Od początku roku Chiny, które do tej pory odbierały 95% irlandzkich plastikowych śmieci, zdecydowały, że wstrzymują wszelki import śmieci z Europy. Szybko obliczono, że przy obecnej skali „śmiecienia” i bez możliwości wywozu śmieci do Chin irlandzkie wysypiska śmieci zapętnią się w ciągu najbliższych 12 miesięcy. Za rok po prostu nie będzie gdzie wyrzucać śmieci, które w Irlandii produkujemy na potęgę.

Zielona Wyspa, której w kwestii śmieci daleko do ekologicznej „zieloności”, jest absolutnym europejskim liderem w ilości wyrzucanego plastiku. Średnio każdy mieszkaniec Irlandii, czy to młody bobszyc czy emeryt, wyrzuca nieco ponad 61 kilogramów plastiku rocznie.

61 kilogramów! Samego plastiku! W ciągu zaledwie 12 miesięcy!

Dziennie każdy z nas produkuje średnio 167 gramów plastiku. Może nie wydaje się, że to dużo, jednak pamiętajmy, że jedna plastikowa butelka waży zaledwie 20 gramów, czyli średnio dziennie takich butelek wyrzucasz ponad 8, tygodniowo niemal 60, a rocznie ponad 3000. A teraz wyobraź sobie górę trzech tysięcy plastikowych butelek i zastanów się nad skalą, na jaką zaśmiecamy kraj, w którym mieszkamy.

A to przecież dane dotyczące jedynie plastiku. Decyzja Chin oznacza, że ta góra śmieci, nie tylko plastikowych, zostanie w Irlandii. Specjaliści rządowi już obliczyli, że jeśli nie podejmie się żadnych środków zaradczych, w styczniu 2019 na irlandzkich wysypiskach po prostu zabraknie miejsca na kolejne odpady. Ci sami specjaliści oczywiście zaczęli bić na alarm, ale zastanawiam się gdzie byli i oni i ich alarmujące prognozy jeszcze rok temu, kiedy Chiny zapowiedziały swoją decyzję. Czyżby wtedy owi specjaliści i sam rząd nie przewidywali problemów z utylizacją? Czyżby wtedy Irlandia produkowała mniej śmieci? Czyżby myślenie perspektywiczne było im obce?

Dziś Partia Zielonych apeluje do rządu o szybkie wprowadzenie przepisów, które zmuszą Irlandczyków do lepszego gospodarowania odpadami. Ale ta sama partia będąc koalicjan-

tem w rządzie nie zrobiła nic, żeby przyczynić się do lepszej gospodarki odpadami.

Dziś rząd zapowiada przeprowadzenie cyklu niemal 700 warsztatów, podczas których mieszkańcy irlandzkich miast i będą poznawali tajniki recyklingu. Na razie, przygotowując Irlandczyków do warsztatów opublikowano listę tego, co można wrzucać do zielonych koszy, a czego nie. Jednak czytając takie informacje aż cisną się na usta pytania: „Doprawdy? Dopiero teraz? Teraz, kiedy mamy zaledwie kilka miesięcy na ograniczenie ilości odpadów? Dlaczego nie wcześniej? Dlaczego nie wyedukowano społeczeństwa wcześniej? Dlaczego nie rozpoczęto podobnej kampanii w roku 2016, kiedy z Amsterdamu zwrócono 160 kontenerów z irlandzkimi śmieciami, które okazały się niezgodne ze standardami recyklingu? A dlaczego nie w roku 2007, kiedy opublikowany został pierwszy raport na temat lawinowo rosnącej góry śmieci produkowanej w Irlandii?”

Obawiam się, że te wszystkie pytania pozostaną bez odpowiedzi, a my sami wkrótce zginiemy pod odpadami tak beztropo wyrzucanymi przez większość z nas.

By tego uniknąć trzeba zmienić świadomość całego społeczeństwa. I nie mam złudzeń, że osiągnie się to serią warsztatów czy spotkań, na które przyjdą pewnie tylko ci, którzy już są świadomi zagrożenia. Bez zmiany systemowej nie skłonimy do zmiany przyzwyczajeń tych, którzy beztropo wyrzucają tony plastiku. Bez zdecydowanej polityki kija i marchewki nie sprawimy, że plastikowe i inne odpady będą ograniczane i ponownie przetwarzane. Mówiąc krótko, bez zaprzestania produkcji i używania plastiku nie zmniejszymy ilości plastikowych odpadów.

Oczywiście możemy dziś raz po raz porzucić wszelkie złudzenia, że to my przyczynimy się do końca ery plastiku. Ani ja ani żaden z Was czytających te słowa nie skłoni żadnej z firm do zaprzestania produkcji plastiku i innych śmieci. Nikt z nas nie wciśnie magicznego guzika, który zastopuje zalew plastiku na rynek irlandzki czy jakiegokolwiek inny. Żeby to osiągnąć trzeba działania rządu, a raczej rządów, które muszą zrozumieć, że bez zdecydowanych działań już za lat kilka, lub w najlepszym przypadku kilkanaście wszyscy utoniemy pod plastikiem i całą masą innych śmieci. A wtedy żadne warsztaty, pogadanki, czy ustawy ekologiczne nam nie pomogą.

Jest jednak coś, co każdy z nas może zrobić. Coś małego, coś co jednostkowo nie miałoby większego znaczenia, ale co w efekcie skali pozwoli choć trochę poprawić sytuację.

Wielu z Was pewnie słyszało już kiedyś hasło „Chcesz zmienić świat, zacznij od siebie”. Tyczy się ono też śmieci. Jeśli chcesz, żeby śmieci było mniej, sam ich mniej produkuj. Proste i skuteczne. Chociaż wymaga zmiany stylu życia, przyzwyczajeń i zachowań.

I nie chodzi wcale o zmianę, jaką proponują niektórzy domorośli ekolodzy z for internetowych nawołujący do wyrzucania wszelkiego plastiku nie w domu, ale już w supermarketach, które obwiniają o zalew śmieci. Otóż nie, moi drodzy wojujący klawiaturą specjaliści od ekologii, w ten sposób nie zmniejszymy ilości

śmieci, a jedynie wyrzucimy je gdzieś indziej, nie w domu.

Zmiana musi się dokonać, że tak powiem, u źródeł. To producenci muszą przestać produkować śmieciowe opakowania i produkty. To firmy muszą zmienić koncepcję pakowania i zrezygnować z plastiku.

Ktoś powie, że to niemożliwe, że nie da rady zmienić korporacji, że ich szefowie nie dadzą się przekonać. Otóż dadzą, jeśli tylko przemówimy do nich językiem, który rozumieją. Językiem pieniędzy. Konkretnie tych pieniędzy, które przestaniemy wydawać na śmieci. Jeśli w sklepie zawsze wybierzemy owoce sprzedawane luzem a nie te zapakowane w gustowną plastikową torebkę z pięknym logo, jeśli dziecku kupimy zabawkę od lokalnego producenta nie opakowaną w dwa kilogramy plastiku, to może za chwilę szefowie korporacji pójdą do rozum do głowy i zaczną swoje produkty też oferować bez plastikowej otoczki.

Nie, nie tudźmy się, że wszyscy teraz zaczną kupować ekologiczne warzywa, owoce, zabawki i inne gadżety. Tak się nie stanie, ale tych, którzy jeszcze nie rozumieją powagi sytuacji można skłonić do przemyślenia używając dokładnie tego samego języka. Już dziś zapowiedziano, że od 2020 wszystkie jednorazowe kubki na napoje będą obłożone stałą opłatą w wysokości 25 centów. Według mnie, to zdecydowanie za mało i przynajmniej o kilka lat za późno, ale na początek może wystarczyć.

Zdecydowanie bardziej radykalną drogą byłoby wprowadzenie całkowitego zakazu produkcji i sprzedaży plastikowych śmieci. Tak



radykalną, że żaden rząd w najbliższym czasie się na nią nie zdecyduje. I to mimo tego, że już dziś istnieją naturalne tworzywa wykonywane z manioku czy konopii, które wytrzymałością dorównują plastikowi, natomiast rozkładają się w ciągu 3 tygodni a nie 300 lat.

Oczywiście produkcja takich tworzyw jest jeszcze zdecydowanie droższa niż plastiku, ale wliczając w to oszczędności z utylizacją ton śmieci i leczenia chorób spowodowanych zanieczyszczeniem środowiska może się okazać, że ostateczny bilans finansowy wyjdzie na zero, lub nawet na korzyść tworzyw naturalnych.

A pamiętajmy, że każdy rząd, jako jedna z większych korporacji, rozumie tylko jeden język.



OPONY UŻYWANE I NOWE, OD 20 € SZTUKA, MONTAŻ GRATIS!
PONAD TYSIĄC OPON W SPRZEDAŻY,
OPONY DO SAMOCHODÓW OSOBOWYCH, VAN, I JEEP.

ATKINS YARD, BAILICK RD MIDDLETON, CO. CORK
0834244112-PRZEMEK
PRZEMYSŁAW.PERSINSKI@WP.PL

DLA WARSZTATÓW CENY HURTOWE



0834244112

Home address (number and street). If you have a P.O. box, see instructions.

City, town or post office, state, and ZIP code. If you have a foreign address, also complete spaces for

Foreign country name Foreign province/

Filing Status

Check only one box.

Single

Married filing jointly (even if only one had income)

Married filing separately. Enter spouse's SSN above and full name here. ▶

Exemptions

6a Yourself. If someone can claim you as a dependent

b Spouse

c Dependents:

(1) First name	Last name	(2) Dependent's social security number
----------------	-----------	--

ULGA PODATKOWA NA WSPÓŁMAŁŻONKA MIESZKAJĄCEGO POZA IRLANDIĄ

Osoba będąca rezydentem podatkowym w Irlandii może aplikować o ulgę małżeńską jeśli współmałżonek przebywa w Polsce lub innym kraju. Ulgę należy się nawet wtedy, gdy współmałżonek osiąga w tamtym kraju dochody – warunkiem jest oczywiście ich wysokość.

Zgodnie z przepisami o agregacji podatkowej w krajach Unii, podatnik, którego współmałżonek przebywa poza Irlandią w ciągu roku będzie miał pobierany podatek wg ulg osoby stanu wolnego. Po przedstawieniu odpowiedniej dokumentacji można starać się o zwrot podatku nawet do kwoty €1,650 za każdy rok.

Zgłoś się do biura D&M Services aby sprawdzić czy należy Ci się zwrot podatku!



www.dmksiegowosc.eu



Kontakt w Języku polskim
086 846 1547

Tel: 021 427 3472,
086 846 1547

info@finbarrmurphy.ie
www.finbarrmurphy.ie

Lee White House,
8, Washington St., Cork

Kancelaria Prawnicza

Odszkodowania po wypadkach w miejscu pracy

Wypadki drogowe

Wypadki w miejscach publicznych

Poświadczenia tożsamości, akty notarialne, upoważnienia

Przenoszenie własności, umowy mieszkaniowe

Sporządzanie testamentów

Prawo rodzinne

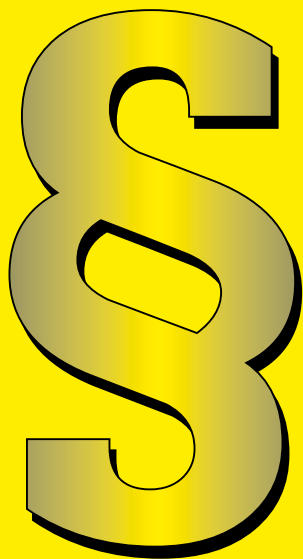
Prawo pracy

Porady prawne

Zgodnie z prawem nie można w sprawach spornych ustalać wynagrodzenia jako ułamka lub odsetka uzyskanej kwoty

Wypadki w pracy, drogowe oraz w miejscach publicznych
Prawo pracy • Nieruchomości, przeniesienie własności

www.prawnik.ie



01 49 100 10

085 PRAWNIK

085 7729645

**Monika El Amki, Katarzyna Mastyło,
Paweł Sobol, Piotr Kuderski, Beata Kozłowska**

Maguire McClafferty Solicitors, 224, The Capel Building, Mary's Abbey Dublin 7, Ireland
Klient nie ponosi żadnych kosztów do czasu zakończenia sprawy. Płacimy za raporty medyczne.
Zgodnie z prawem nie można w sprawach spornych ustalać wynagrodzenia jako ułamka lub odsetka uzyskanej kwoty